GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna złp. 12. **N^ER 131.** *Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

SOBOTA DNIA 11 CZERWCA 1831 ROKU.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina		Barometr na 0° r.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
10.	12	27 4. 403	+ 9. 9	+ 3,7	zachodni mocny	pogoda z chmur:	o g. 6 deszcz.
	3	„ 4 395	+14. 6	+ 5,0	„ wicher	„ „	
	9	„ 4 180	+16 2	+ 7,8	„ mocny	chmury	
	7	„ 4, 409	+10. 6	+ 5,0	„ śr dn	pochmurno	deszcz.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Dnia dzisieyszego z rana JW. Edward *Rakiety*, były sekretarz kommissyi rządowéy wyzn. ń. i oświecenia, kawaler orderu S. Stanisława, rozstał się z tym światem zaopatrzony SS. Sakramentami.

Warszawa 8 *Czerwca*. — Od dnia 4 b. m. izby seymujące nie miały posiedzeń, a to z powodu zajęcia się przez kommissye rozpoznaniem nader ważnego wniosku posła Jana hr. *Ledóchowskiego*, względem potrzeby zmiany rządu. Po długich rozprawach zdecydowały kommissye, że zmiana rządu iest u nas koniecznie potrzebną i że Rząd tenże, nadal składać się ma z *iednego*. Dziś lub iutro, rozbierany bydź ma w izbach proiekt stósowny.

Przyiechał obywatel z Pruss, który opowiada: że d. 30 Maia jen. *Gielgud* zbił zupełnie i rozproszył korpus jenerała *Saken* pod Raygrodem, i że niedobitki tego korpusu schroniły się do Elku w Prusach. Obywatel ten był o mil kilka od poboiowiska i sam słyszał huk armat.

Ozdobieni zostali krzyżem kawalerskim: szef sztabu jenerał brygady Chrzanowski Woyciech. — Dowodzca 1 brygady 1 dywizyi piechoty, jenerał brygady Ramorino Hieronim. — Dowódzca pułku 1 strzelców pieszych, podpółkownik Breański Felix. — Dowódzca 5téy kompanii artylleryi pozycyynéy pieszéy, major Naymanowski Antoni. — Dowódzca 3ciéy kompanii artylleryi lekkiéy pieszéy, kapitan Masłowski Dyonizy. — Z pułku 1 ułanów, kapitan Hempel Alexander. — Z pułku 5 strzelców konnych, podpułkownik Skarzyński Felix.

Krzyżem złotym: z kwatermistrzowstwa jeneralnego kapitan Wolski Cypryan. — Z batalionu saperów, porucznicy: Nowosielski Felix i Greffen Leopold. — Z bateryi 1széy lekkiéy artylleryi konnéy, porucznik Przezdziecki Józef. — Z pułku 2go mazurów, porucznik Byszewski Seweryn. — Adiutant polowy przy dowódzcy przedniéy straży 2go korpusu iazdy, podporucznik Niemojowski Franciszek. — Kapelan pułku 8go piechoty liniowéy, x ądz Morawski Felix. — Dowódzca 2giéy brygady 1 dywizyi piechoty, pułkownik Lan-

german Jerzy. — Dowódzca 1 brygady 5 dywizyi piechoty, pułkownik Krasicki Jan. — Dowódzca pułku 14 piechoty, pułkownik Siemieński Jan. — Adjutanci przy Naczelnym Wodzu, kapitan xiążę Sanguszko Roman; podpułkownicy: xiążę Sapieha Leon i hr. Rozwadowski Władysław. — W pułku 1 piechoty, kapitan Filipkowski Xawery i podporucznik Troiński Tadeusz. — W pułku 1 piechoty, kapitan Paiewski Jan, porucznik Kuszkowski Stanisław, podporucznik Rudowski Karol i Gordaszewski Franciszek. — W pułku 3 piechoty, kapitan Kuhn Jan. — W pułku 5 piechoty, kapitan Grabowski Antoni. — W pułku 6 piechoty, maior Żarski Franciszek. — W pułku grenadyerów, porucznik Breza Ferdynand. — W pułku 3 strzelców pieszych, porucznik Redecki Stanisław. — W pułku 1 strzelców konnych, porucznik Osipowicz Xawery. — W pułku 4 strzelców konnych podporucznik Orda Napoleon. — W pułku 5tym strzelców konnych, porucznik Męciński Franciszek. — W pułku 1 ułanów, porucznik Zabiełło Józef. — W pułku 4 ułanów, porucznik Kruszewski Wincenty. — W pułku 5 ułanów, kapitan hr. Zamoyski Zdzisław i podporucznik Gołuchowski Artur. — W pułku 1 iazdy krakusów, kapitanowie: Bystrzanowski Felix i Ciechawski Ignacy, podporucznik Osławski Wiktor, podporucznik Turski Antoni. — W pułku jazdy Augustowskiey, porucznik Kołaczkowski Adam. — W pułku 2 mazurów, podporucznik Buyno Franciszek. — W szwadronach jazdy Poznańskiey, podporucznik Jarochowski Cypryan. — W kwatermistrzostwie jeneralném, podpułkownik Arnold Jerzy i porucznik Wołłowicz Jerzy. — W korpusie artylleryi, porucznik Brzozowski Maryan. — W sztabie 1 korpusu jazdy, major Hendel. — W sztabie 2 korpusu jazdy, adjunkci sztabu porucznicy: Radwański Seweryn i Węgliński Franciszek. — Adjutanci polowi przy jenerale Łubieńskim dowódzcy 2 korpusu jazdy, podporucznicy: Krasiński Stanisław, Mokronowski Ignacy i Morawski Woyciech. — Przy jenerale Jankowskim porucznik Dołasiński Rudolf. — Przy jenerale Rybińskim dowódzcy 1 dywizyi piechoty, kapitan Fiszer Ludwik. — Przy dowódzcy 2 brygady 1 dywizyi piechoty, porucznik Pawłowski Xawery.

Krzyżem srebrnym: w pułku 2 mazurów podchorąży Koszutski i żołnierz Kulasiński; Setnik straży bezpieczeństwa ekonomii warszawskiey, Drewnicki Leon. — W batalionie saperów, żołnierze: Rancewicz Tomasz i Bende Andrzey. — W pułku 2 piechoty, sierżant starszy Parolewicz Kaźmierz, podofficer Wysocki Antoni, żołnierze: Kuba Joachim, Lebel Franciszek, Chotkiewicz Wincenty, Kalimowski i Agaciński. — W pułku 1 strzelców pieszych, żołnierze: Nawroński Stanisław i Lewandowski Piotr. — W bateryi 4 artylleryi lekkokonney, kanonier Łoniewski. — W pułku 1 strzelców konnych, podofficer Klugier Antoni. — W pułku 1 ułanów, podofficer Wołowski Felix. — W pułku 5 ułanów, ochotnik Jounga Romuald. — W pułku 1 jazdy krakusów, podofficer Grabkowski, żołnierze: Zemułka Józef, Sosnowski Wincnty, Choynacki Franciszek i Wiszniewski Tadeusz.

Z wielu stron nadchodzą wiadomości, że ów znakomity jenerał, którego Rossyanie z taką starannością eskortowali, był dowódcą korpusu który walczył przeciwko nam pod Ostrołęką, Xże *Szachowski*. Umarł on z ran otrzymanych w tey bitwie, i ciało iego poprowadzone zostało w głąb Rossyi.

Wiadomość podana przez Obywateli z nad granicy pruskiey: iż Prusacy zasilaią woysko rossyyskie artyllerzystami, potwierdziła się faktami. Do Torunia przyprowadzono artyllerzystów pruskich, rannych w bitwie pod Ostrołęką.

Dotychczas nie iest nikt mianowany gubernatorem stolicy, i obowiązki te sprawuie vicegubernator Pan *Kamiński*. Mówiono: iż

powołani bydź maią na tę posadę albo jen. *Ruttié*, albo jenerał hr. *Ledóchowski* dowódzca twierdzy Modlina.

Od kilku dni mówią o nader korzystnych potyczkach, stoczonych przez powstańców litewskich złączonych z jenerał. *Chłapowskim*. Utrzymuią że się powstanie aż pod Brześć posunęło.

Gdy d. 25 z. m. woysko nieprzyiacielskie zbliżyło się ku Wąsewu, ieden z officerów pułku grenadyerskiego z korpusu xięcia Szachowskiego wysłany naprzód, postrzegł uciekaiącą młodą i piekną wieśniaczkę; dopędził ią i pytał o przyczynę trwogi: "Nie trwożę się, odpowiedziała, nie uciekam, lecz spieszę połączyć się z moim oycem i 2ma braćmi którzy są żołnierzami naszemi; puszczay mnie bo zginiesz; to mówiąc ukazała pistolet. Officer nieprzyiacielski tyle był uięty patryotyzmem téy Polki, iż nie wstrzymał iéy pośpiechu. Jeden z ieńców nieprzyiacielskich zapewnia o tem zdarzeniu.

Jeden z obywateli Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, przesłał za pośrednictwem banku polskiego złotych polskich 3000 na szpital ranionych i chorych Poznańczyków, wraz z listem w osnowie następuiącéy : — "Polka rodem z Poznańskiego, z domu *Gr....* przesyła złotych polskich 3000 na szpital Poznańczyków.,, — Prywatnie głoszą, że Polką tą iest xiężna Łowicka.

List odebrany z Gdańska donosi, że w tém mieście przed kilku dniami nagle ziawiła się cholera, i tegoż dnia umarło 11 osób; nazaiutrz w 48 domach w bliskości miasta zachorowali ludzie i te wszystkie domy zamknięto. Przypłynęło do przystani Gdańskiéy 14 okrętów rossyyskich z Rygi i ieden z Petersburga, napełnionych żywnością i różnemi potrzebami dla woyska rossyyskiego. Drugiego dnia po przypłynieniu tych okrętów, przysłano sztafetą cofnięcie świadectwa zdrowia; przeto muszą odbywać kwarantannę i wszelkie pakunki nie mogą bydź wyładowane. Kapitan iednego z tych okrętów dostał cholery i w kilka godzin umarł. Przestrach niezmierny ogarnął mieszkańców Gdańska; wysłano gońca do Berlina.

Wyiątek z listu. W zeszły czwartek byłem świadkiem iak nasze waleczne Krakusy z korpusu jenerała *Dziekońskiego* przeprawiwszy się przez Wisłę napadli na nieprzyiaciół bonuiących na drugiéy stronie. Nasi przesunęli się aż pod Puławy rozpraszaiąc dragonów, których kilku ubili, kilkunastu ranili a kilkadziesiąt zabrali. Widziałem iak nasz wiarus z iazdy Sandomierskiéy walczył z 2ma dragonami, trwało to przez kilka minut, odpierał pałaszem obudwóch, nakoniec zwalił jednego, a 2gi zawołał pardon Dowódca dragonów nieprzyiacielskich także iest raniony. Mieliśmy ieszcze i tę korzyść, że odebraliśmy kilkunastu naszych cnotliwych obywateli strzeżonych przez nieprzyiaciół, których właśnie tegoż dnia miano do Rossyi odsyłać. Wzięliśmy kassy solne, i znaczną ilość rozmaitéy broni. Widziałem iakiegoś człowieka w szarym fraku, uciekaiącego z dragonami; wieśniacy z Końskiéy Woli mówią, że to iest szpieg, który bardziéy dokuczał niż nieprzyiaciele; nasi Krakusy chcieli go koniecznie złapać, lecz umykał tak prędko iż zostawił za sobą swych przyiaciół. W ogólności ta wyprawa stała się dla nas bardzo korzystną, bo przekonała żołnierzy nieprzyiacielskich, że fałszem iest o czem ich zapewniono, iż z téy strony Wisły iuż wcale niema Polskiego woyska, które pod Ostrołęką zostało co do iednego wycięte!

Onegday wieczorem odebrano w Warszawie kilka doniesień, że powiaty gubernii Grodzieńskiéy bliższe Wołynia, powstały.

Gazeta Hamburgska przybyła wczorayszą pocztą donosi, że część woyska rossyyskiego z korpusu jenerała Rota połączyła się z powstańcami podolskiemi.

Jest w robocie proiekt pożyczki 60 milionów złp. pod tytułem: "Posiłków Polskich," Polak Sumienny umieści już ten proiekt; sądziemy, że ieszcze zmianom ulegnie; a gdy stanowczo zadecydowanym zostanie, nie omieszkamy go publiczności udzielić.

Potwierdzaią się wiadomości, że xiąże Konstanty wyiechał z żoną do Odessy. Xiążę Michał zaś wybiera się do Anglii.

(*Z Gazet Warszawskich.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 24 *Maja.* — Z obozem zakładaiącym się w Wandei pod Chollet, mieć będzie związek inny obóz na 30,000 woyska między Bordeaux i Baionną. Wszystkie twierdze na granicy hiszpańskiéy opatruią się w żywność.

Zdaie się, iż w razie nieotrzymania zupełnego zadosyć uczynienia od Portugalii, Pan Kaz: *Perier* ma zamiar wysłać tam nietylko flottę, ale nawet legion cudzoziemski wynoszący 6000 ludzi, który oddany będzie pod dowództwo iednego z liberalistów Portugalskich. Tym sposobem w porozumieniu z Anglią uskuteczniłaby się rewolucya oddawna przysposobiona na rzecz Donny Maryi.

Dziennik *Memorial Bordelais* pisze, iż Karol X. uda się do Węgier, gdzie xiężna Angouleme posiada pozostałe po iéy ciotce dobra, czyniące rocznego dochodu 600,000 fr.

Minister woyny wezwał radę zdrowia woyska, aby dwóch lekarzy i dwóch chirurgów przeznaczyła do rozpoznania *Cholery* w Polszcze. Rada zdrowia proponowała między innemi barona Larréy; lecz wspomniony minister poczytał obowiązki Pana Larréy za nadto ważne w Paryżu, aby mogły doznawać przerwy przez iego niebytność, i dla tego iedynie oświadczył się przeciw wyiazdowi barona Larréy do Polski. Rada zdrowia przeznaczyła teraz ostatecznie PP. *Jacques*, *Chamberet*, *Tranchez* i *Guyon* do téy uczonéy podróży.

Londyn 27 *Maja.* — Dnia 25 b. m. przybył tu xiążę Mikołay Esterhazy, oyciec posła Austryackiego.

Z Lizbony nadeszły tu listy pod dniem 14 b. m. W tenczas ieszcze nie pokazała się tam eskadra francuzka, co tak ośmieliło Don Miguela, iż nieuczynił dalszych kroków do uskutecznienia żądań angielskich. Zapewniaią, iż w tak nagłych okolicznościach pierwszy raz obiął sam ster rządu, który dawniéy powierzył zupełnie Vicehrabiemu Santarem, oddaiąc się rozrywkom. Oświadczył, iż życzy sobie mówić z Panem Duff, iednym z naysznakomitszych kupców angielskich; lecz ten posłał syna swego, który otwarcie wynurzył mu publiczną o nim opinię, co (iak się zdaie) bardzo go zadziwiło. W reszcie Don Miguel myśli wykręcić się z swoich przyrzeczeń i gdy niedawno biegała wieść, iż tylko ieden okręt wojenny Angielski pozostanie przy uyściu Tagu, Don Miguel chciał iuż cofnąć obietnicę swoiéy uległości, w krótce iednak tego zaniechał.

Według doniesień z Fayal pod d. 23 z. m. konstytucyyoniści z wyspy Terceiry opanowali wyspę Pico; 5 ich statków kanonierskich krążyły między Pico i Fayal, gdzie codzień spodziewano się uderzenia, bo wyprawa złożona z 600 ludzi d. 17 z. m. tam wypłynęła. Rencncya na wyspie Terceirze zatrzymała kilka okrętów Angielskich, dla użycia ich do przewozu, a gdy konsul nasz podał w téy mierze przełożenia, uwięziono go, lecz zaraz potem uwolniono.

Według doniesień z Brazylii, zaszła w Rio-Janeiro krwawa kłótnia między Portugalczykami i Brazylijczykami. Spokoyność została wprawdzie d. 18 marca przywrócona, lecz obawiano się nowych rozruchów dnia 25 tegoż miesiąca, to iest w rocznicę podpisania konstytucyi.

Strazburg 22 *Maja.* — Zaczęte od niedawnego czasu roboty około umocnienia *Belfort* idą z naywiększym pośpiechem. Warownia *de la Justice*, która ma tworzyć oszańcowany obóz na 10,000 ludzi, będzie w krótce skończona. Słychać, iż w Sierpniu r. b. przybędzie tam woysko. Warownia *de l'Armiote*, na pagorku naprzeciw warowni *de la Justice*, zatrudnia wielu robotników. Będzie to iednem z naywarowniéyszych mieysc Francyi; nowe fortyfikacye uczynią ie niedobytem. W Besanson pracuią także gorliwie. Stawiaią tam nową warownią na wysokim pagorku, z którego dawniéy woyska sprzymierzone blokowały twierdzę. Będzie ona na przyszłość niedostępną dla nieprzyiaciela.

DONIESIENIE.

W drodze exekucyi sądowey następuiące licytacye zatradowanych ruchomości odbędą się: 1*mo* W dniu 14 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu w Krakowie w gmachu Sukiennic, iako to: łóżek, stołków, stołów, kociołka i blach miedzianych, lichtarzy mosiężnych zwierciadła i t. d. — 2*do* W dniu 17 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w Krakowie w tychże Sukiennicach, komody, obrazów różnych i wózka iednokonnego okutego. — 3*tio* W d. 30 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w wsi Pogorzycach Okręgu W. M. Krakowa, w zabudowaniu dworskiem pod L. 1 mebli różnych, poiazdów, koni, owiec i t. d. Chęć licytowania maiących zaprasza się z gotowemi pieniądzmi. — W Krakowie d. 9 Czerwca 1831 r. *H. Sałomoński* Kom. Sąd.